

Instytut Pamięci Narodowej

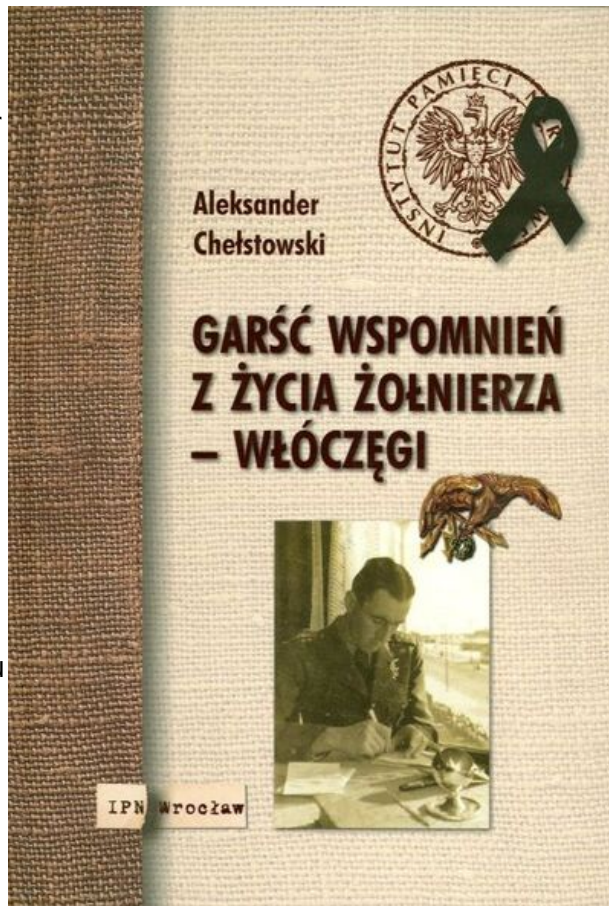
<https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/ksiazki/12794,Garsc-wspomnien-z-zycia-zolnierza-wloczegi.html>
02.05.2024, 15:38

Garść wspomnień z życia żołnierza - włóczęgi

Aleksander Chełstowski, *Garść wspomnień z życia żołnierza - włóczęgi*, wstęp i opracowanie Jerzy Kirszak, zakończenie Piotr Chełstowski, Wrocław 2010, 175 s.

Pamiętniki, wspomnienia i dzienniki polskich lotników, którzy podczas II wojny światowej latali samolotami bombowymi na Zachodzie, nie należą do rzadkości. Niektóre z nich doczekały się wydań kilkakrotnych (rekordzistą jest Mieczysław Pawlikowski – znany powszechnie odtwórca roli Onufrego Zagłoby w filmie „Pan Wołodyjowski” – którego wspomnienia miały pięć wydań i ukazały się w łącznym nakładzie przeszło stu tysięcy egzemplarzy). Pomimo tego wydaje się celowe publikowanie podobnych dokumentów, szczególnie gdy jest to dziariusz pisany na gorąco. Każdy historyk dobrze wie, jaka jest różnica między pamiętnikami i wspomnieniami a dziennikami. Pamiętniki są już skażone piętnem czasu, który upłynął od opisywanych wydarzeń, zaś dzienniki oddają wydarzenia i przeżycia autora w sposób jak najbardziej autentyczny, są przez to cennym źródłem historycznym.

Dodatkowym walorem memuarystyki wojennej lotników bombowych jest fakt, iż każdy z nich był *sui generis* bohaterem, gdyż w przeciwieństwie do myśliwców konstrukcja samolotu bombowego właściwie nie dawała szans ocalenia w starciu z nieprzyjacielskimi myśliwcami. Już bohaterstwem było ryzykowanie własnego życia w locie, z którego powrót był bardzo wątpliwy, co było



zresztą wkalkulowane przez sztaby brytyjskie. Jeżeli lotnik z załogi bombowca przeżył 5 lotów bojowych, uznawano jego wyszkolenie za opłacalne, zaś po około 25 lotach zwalniano go do cywila lub kierowano jako instruktora do którejś z licznych szkół lotniczych. Mimo to wielu Polaków zgłaszało się ochotniczo na kolejne tury lotów bojowych.

Dziennik Aleksandra Chełstowskiego wyróżnia się spośród podobnych prac jego kolegów, gdyż oprócz szczegółowego odtworzenia swoich lotów bojowych w 300 Dywizjonie Bombowym Ziemi Mazowieckiej, autor przedstawił dokładnie swój udział w kampanii polskiej 1939 r., w tym jedyny znany wypadek walki powietrznej przestarzałego samolotu obserwacyjnego Lublin R XIII z dużo lepszym niemieckim Henschlem He-126, a także całą swą wędrówkę przez Rumunię, Syrię, Francję, Afrykę do Wielkiej Brytanii. Ogółem w kampanii polskiej 1939 r. wykonał 8 lotów bojowych, a w 300 Dywizjonie Bombowym – 34.

Jerzy Kirszak

Gdzie kupić publikacje: